

Joanna Konieczna-Sałamatin<sup>1</sup>

## Imigracja do Polski w świetle danych urzędowych

Prezentacja wyników badań sytuacji imigrantów o wysokich kwalifikacjach i „imiigrantów edukacyjnych” na polskim rynku pracy wymaga znajomości szerszego kontekstu, w którym te osoby poszukują pracy. Częścią tego kontekstu jest m.in. konkurencja, z którą spotykają się cudzoziemcy – zarówno ze strony Polaków, jak i innych cudzoziemców.

Niniejszy rozdział prezentuje zmiany wielkości imigracji do Polski w świetle danych urzędowych zbieranych przez instytucje państwowe na co dzień zajmujące się osobami przybywającymi do Polski z zamiarem pozostania w niej przez okres co najmniej kilku miesięcy. Przedmiotem naszego zainteresowania są tzw. *obywatele państw trzecich*, czyli nienależących do Unii Europejskiej. Rodział ten był opracowywany w początkach roku 2014. W międzyczasie wydarzenia na Ukrainie spowodowały wzmożone zainteresowanie imigracją do Polski ze strony obywateli Ukrainy, którzy i wcześniej stanowili najliczniejszą grupę cudzoziemców obecnych w Polsce. Zmiany te bardzo powoli znajdują odzwierciedlenie w statystykach i są udostępniane po upływie pewnego czasu. W związku z tym dane zawarte w niniejszej analizie na ogół nie uwzględniają efektów ostatnich wydarzeń, zatem mogą nieadekwatnie opisywać obecną liczbę osiedlających się i pracujących w Polsce Ukraińców. Tam, gdzie było to możliwe, w początkach roku 2015 uzupełniliśmy analizę o dane dotyczące roku 2014.

Panująca obecnie w Europie relatywna otwartość granic oraz łatwość przemieszczania się sprawiają, że trudno o taką definicję imigranta, która będzie jednocześnie precyzyjna oraz obejmie wszelkie istotne z punktu widzenia rynku pracy formy pobytu cudzoziemców w Polsce.

Pobyt cudzoziemców, w szczególności obywateli państw trzecich<sup>2</sup>, na terytorium Polski reguluje wiele aktów prawnych, spośród których najważniejsza jest Ustawa z 30.12.2013 r. o cudzoziemcach (wcześniej kwestie te regulowała Ustawa z dn. 13 czerwca 2003). Szczegółową analizę sytuacji prawnej cudzoziemców w Polsce przedstawiamy w następnym rozdziale, jednak na potrzeby niniejszej prezentacji Czytelnik powinien orientować się, że zgodnie ze wspomnianą ustawą cudzoziemiec (obywatel państwa trzeciego) może przebywać w Polsce na podstawie następujących dokumentów:

---

<sup>1</sup> Instytut Społeczno-Ekonomicznych Ekspertyz, Instytut Socjologii UW

<sup>2</sup> "obywatele państw trzecich" to termin stosowany w ustawodawstwie krajów Unii Europejskiej na określenie obywateli państw spoza UE.

- wizey
- zezwolenia na pobyt czasowy (związany z zatrudnieniem, prowadzeniem badań naukowych, prowadzeniem działalności gospodarczej lub studiami, ewentualnie z powodu bycia członkiem rodziny obywatela RP lub ze względu na inne okoliczności)
- zezwolenia na pobyt stały
- zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej.

Ze względu na to, że przedmiotem naszego zainteresowania badawczego są głównie zachowania imigrantów na rynku pracy oraz biorąc pod uwagę dostępność danych, w niniejszym rozdziale „imigrantami” będziemy nazywać osoby przebywające w Polsce na podstawie zezwoleń na pobyt (czasowy, stały lub rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej). Oddzielnie zaprezentujemy dane dotyczące oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi, które mogą stanowić podstawę do uzyskania przez cudzoziemca wizey w celu wykonywania pracy<sup>3</sup>, zaprezentujemy też dane dotyczące wiz wydanych cudzoziemcom przez polskie placówki konsularne.

Najwięcej dostępnych danych na temat imigracji do Polski dotyczy okresu 2005-2013, gdy Polska jest już członkiem Unii Europejskiej. Podstawowymi źródłami informacji są:

- Urząd ds. Cudzoziemców<sup>4</sup> (dane dotyczące statusu przebywających w Polsce cudzoziemców)
- Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej<sup>5</sup> (dane dotyczące zatrudnienia cudzoziemców)
- Główny Urząd Statystyczny
- Ministerstwo Spraw Zagranicznych

## Imigranci w Polsce – status prawny i pochodzenie

Zgodnie z danymi Urzędu ds. Cudzoziemców, według stanu na koniec 2013 r. zezwolenie na pobyt w Polsce miało 121 219 cudzoziemców, co stanowi 0,3% ludności Polski. Można zatem powiedzieć, że imigranci w Polsce są na razie zjawiskiem marginalnym. Warto jednak zwrócić uwagę na geografie procesu osie-

---

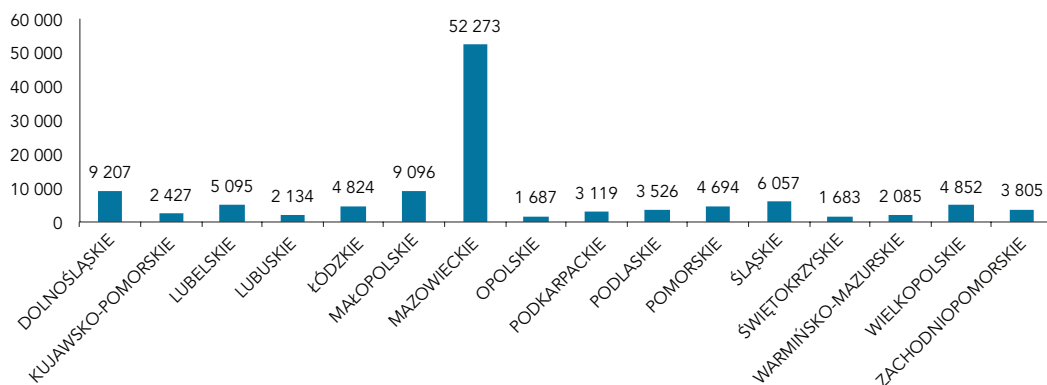
<sup>3</sup> Ustawa z dn. 13 czerwca 2003 o cudzoziemcach, art. 26 ust. 1 pkt. 5 (Dz. U. z 2011 r., Nr 264, poz. 1573 z późn. zm.). Możliwość wykonywania pracy bez konieczności uzyskiwania zezwolenia, a jedynie na podstawie zarejestrowanego oświadczenia o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi dotyczy jedynie obywateli następujących państw: Białoruś, Gruzja, Mołdowa, Rosja i Ukraina (art. 1 ust. 22 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 20 lipca 2011 r. w sprawie przypadków, w których powierzenie wykonywania pracy cudzoziemcowi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest dopuszczalne bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę (Nr 155, poz. 919 z późn. zm.))

<sup>4</sup> <http://www.udsc.gov.pl/Zestawienia,roczne,233.html>

<sup>5</sup> <http://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/>

dlania się w Polsce imigrantów (Rysunek 1): w województwie mazowieckim ich udział w ogólnej liczbie mieszkańców zbliża się do 1%, podczas gdy w większości województw nie przekracza 0,2%. W województwie mazowieckim mieszka 43% wszystkich cudzoziemców posiadających polskie karty pobytu. Wolno przypuszczać, że większość z nich mieszka w Warszawie.

Rysunek 1. Liczba cudzoziemców posiadających ważne karty pobytu w podziale według województwa, które wydało kartę (stan na koniec 2013 r.)

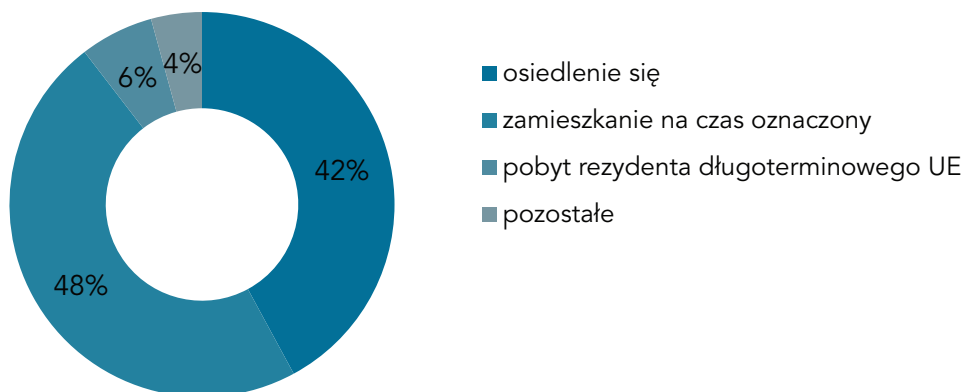


Źródło: Urząd ds. Cudzoziemców

Na wykresie nie uwzględniono 4 655 cudzoziemców, którym kartę pobytu wydał szef Urzędu ds. Cudzoziemców, a nie wojewoda.

Większość przebywających w Polsce cudzoziemców (48%) posiada zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony (Rysunek 2). Związane to jest zazwyczaj z pracą lub studiami. Zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony jest zazwyczaj tym statusem, od którego potencjalni imigranci zaczynają swoje związki z Polską. Po kilku latach nieprzerwanego pobytu na podstawie tego zezwolenia mogą ubiegać się o zmianę statusu na inny, oznaczający większą stabilizację.

Rysunek 2. Imigranci według statusu – stan na koniec 2013 r.



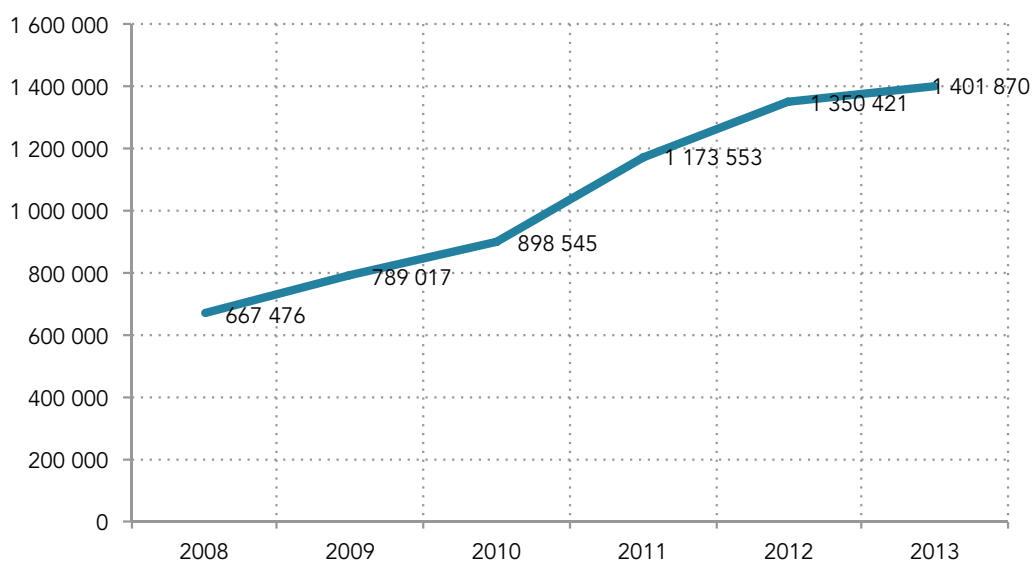
Źródło: Urząd ds. Cudzoziemców

Kategoria „pozostałe” obejmuje: azyl. status uchodźcy, ochronę uzupełniającą i pobyt tolerowany

Należy również zdawać sobie sprawę z tego, że informacja o liczbie cudzoziemców posiadających zezwolenia na pobyt to niepełny obraz imigracji do Polski. Wielu cudzoziemców przebywa w Polsce na podstawie wiz, z których znaczna część to wize wydane w związku z wykonywaniem pracy. Niestety nie wiadomo dokładnie, ilu cudzoziemców mieszka i pracuje w Polsce na podstawie wiz – zarejestrowanie wspomnianego wyżej oświadczenia o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi nie jest równoznaczne z tym, że ten cudzoziemiec do Polski przyjechał i pracuje. Ponadto nie wszystkich posiadaczy wiz można zaliczyć do imigrantów – a nawet przeciwnie, znaczna większość z nich imigrantami nie zostaje.

Od 2008 r. (pierwszy pełny rok polskiego członkostwa w strefie Schengen) polskie konsulaty za granicą wydają systematycznie coraz więcej wiz (Rysunek 3), przy czym w roku 2012 i 2013 odpowiednio 34% i 35% z nich były to wize związane z pracą (14% wize w celu wykonywania pracy, zaś 20% i 21% odpowiednio to wize wydane w celu prowadzenia działalności gospodarczej)<sup>6</sup>.

Rysunek 3. Liczba wiz wydawanych przez polskie konsulaty w latach 2008-2013



Źródło: Raport polskiej służby konsularnej 2012 i 2013 (<http://www.msz.gov.pl/pl/ministerstwo/publikacje/> - dostęp 4.04.2014)

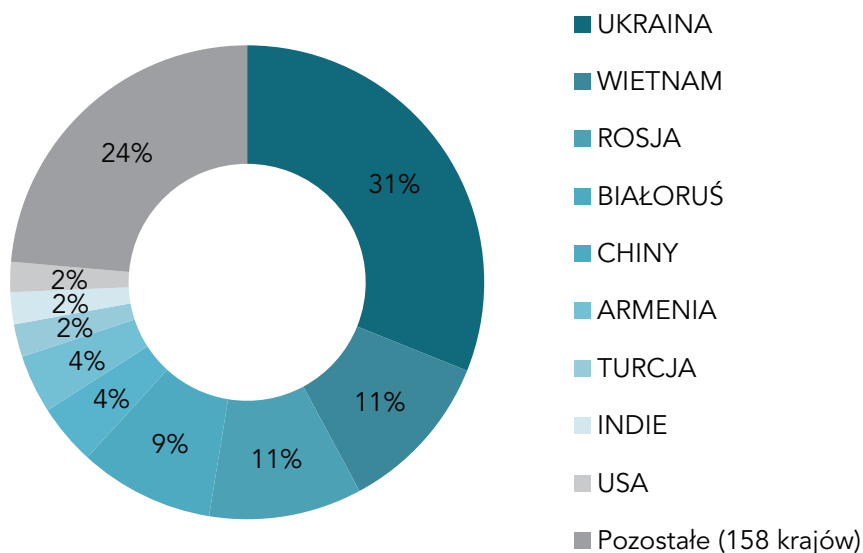
Najwięcej wiz wydaje się na Ukrainie (blisko połowa wydawanych wiz), Białorusi i w Rosji (szczególnie w obwodzie kaliningradzkim). Należy zatem oczekiwać, że obywatele tych trzech krajów stanowią większość wśród tych osób, które przebywają i pracują w Polsce na podstawie wiz. Przedstawione dane dotyczą nowych wiz wydawanych w kolejnych latach. Liczba posiadaczy wiz była w każdym z tych

<sup>6</sup> Raport polskiej służby konsularnej za 2013 r. (<http://www.msz.gov.pl/pl/ministerstwo/publikacje/> - dostęp 4.04.2014)

okresów nieco większa, gdyż niektóre wize – w szczególności te związane z prowadzeniem działalności gospodarczej – zachowują ważność przez kilka lat.

Ukraińcy, Rosjanie i Białorusini należą również – wraz z Wietnamczykami – do najliczniejszych posiadaczy zezwoleń na pobyt w Polsce (Rysunek 4). Te cztery grupy narodowe stanowią 62% wszystkich osób, które mają zezwolenia na pobyt w Polsce. Najliczniejsi są Ukraińcy (prawie jedna trzecia) – ta grupa wyróżnia się liczebnością spośród wszystkich pozostałych.

Rysunek 4. Imigranci według obywatelstwa (kraju pochodzenia) – stan na koniec 2013 r.



Źródło: Urząd ds. Cudzoziemców

Uwaga: na wykresie przedstawiono udział procentowy poszczególnych krajów pochodzenia w ogólnej liczbie imigrantów

Dane Urzędu ds. Cudzoziemców pozwalają na porównanie sytuacji prawnej przebywających w Polsce cudzoziemców pochodzących z różnych krajów. Rysunek 5 pokazuje strukturę statusu sześciu najliczniejszych grup narodowych.

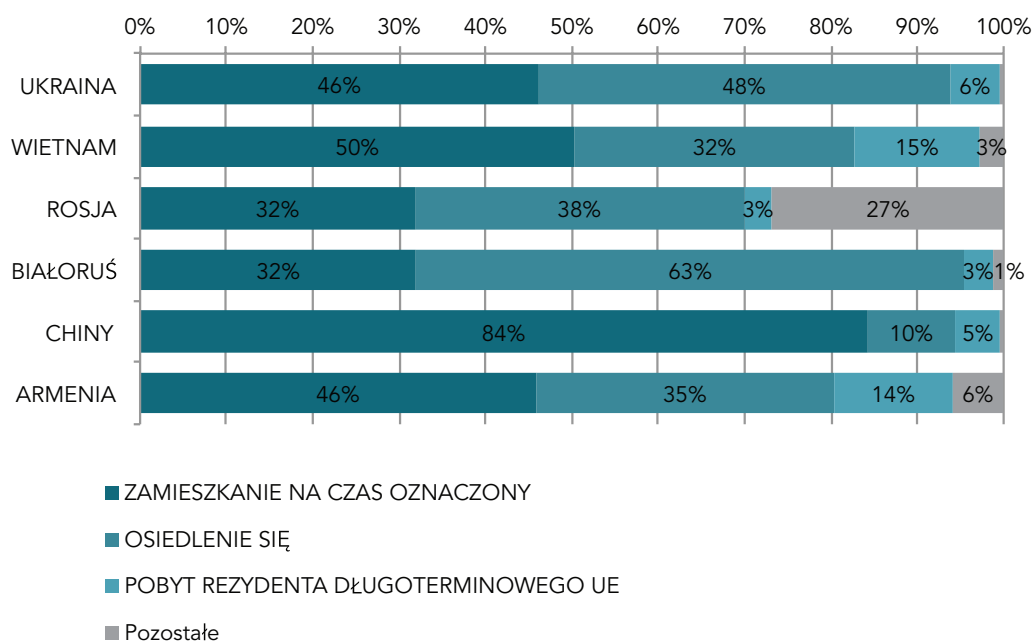
Najbardziej stabilną sytuację mają obywatele Białorusi, których prawie dwie trzecie ma zezwolenia na osiedlenie się (pobyt stały) lub pobyt rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej. Taka struktura statusu prawnego przebywających w Polsce Białorusinów sugeruje, że mamy tu do czynienia ze stosunkowo „dawną” imigracją, czyli, że w ostatnim czasie imigracja z Białorusi nie jest zbyt liczna. Jeśli Białorusini mają zezwolenia na osiedlenie się lub pobyt rezydenta długoterminowego UE, to oznacza, że musieli przyjechać przed pięcioma laty lub dawniej (5 lat to minimalny czas pobytu wymagany do tego, by ubiegać się o takie zezwolenie). Dominujący status prawny Białorusinów różni tę grupę od najliczniejszej

grupy narodowej, czyli Ukraińców, którzy są niemal równo podzieleni pomiędzy tych o „stabilnym” statusie (zezwolenie na osiedlenie się i pobyt rezydenta) i posiadających zezwolenie na zamieszkanie, czyli status znacznie mniej stabilny.

„Młodą” imigracją są Chińczycy. W tej grupie jedynie 15% ma status pozwalający na bezterminowe zamieszkiwanie w Polsce, pozostali posiadają zezwolenia czasowe. Podobnie jest z obywatelami Indii i Turcji (nie zamieszczonymi na wykresie ze względu na małą liczebność tych grup), spośród których 2/3 ma zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony.

Zwraca uwagę struktura statusu pobytowego obywateli Federacji Rosyjskiej. W tej grupie więcej niż co czwarty legitymuje się statusem oznaczonym na wykresie jako „pozostałe”. Do tej grupy należą: azyl, status uchodźcy, ochrona uzupełniająca lub pobyt tolerowany. Ta ostatnia kategoria (pobyt tolerowany) jest wśród nich najczęstsza. Znaczną część objętych tym statusem obywateli Rosji stanowią osoby narodowości czeczeńskiej.

Rysunek 5. Imigranci według statusu i kraju pochodzenia – stan na koniec 2013 r.



Źródło: Urząd ds. Cudzoziemców

Kategoria „pozostałe” obejmuje: azyl, status uchodźcy, ochronę uzupełniającą i pobyt tolerowany

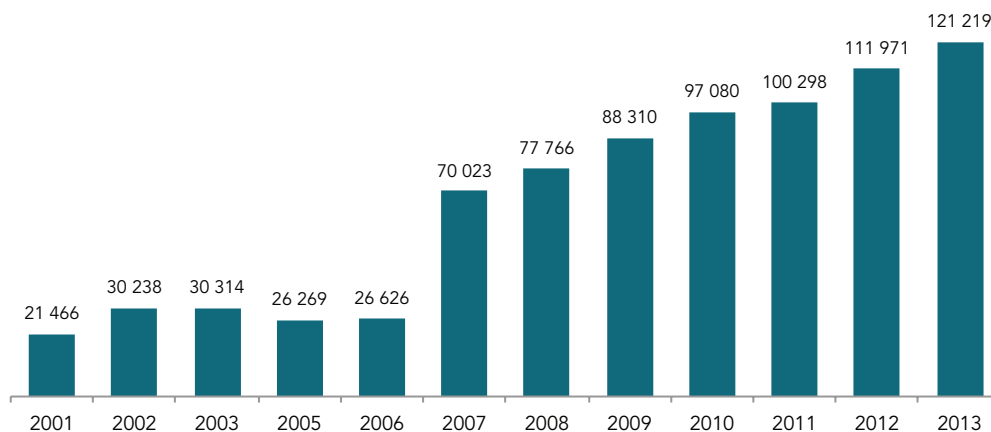
### Zmiany liczby i krajów pochodzenia imigrantów w latach 2001-2013

Dane dotyczące dynamiki zmian liczby posiadaczy kart pobytu sugerują, że momentem przełomowym dla wzrostu atrakcyjności Polski jako celu imigracji było

nie tyle wstąpienie Polski do Unii Europejskiej, ile przystąpienie do strefy Schengen (które miało miejsce w grudniu 2007 r.). Wzrost liczby imigrantów nie musi być – i zapewne nie był – spowodowany jedynie czynnikami „przyciągającymi” do Polski, znaczenie mają również czynniki „wypychające” imigrantów z ich krajów pochodzenia, np. niemożność znalezienia pracy w miejscu zamieszkania, niesatysfakcjonujące dochody, problemy z realizacją ambicji i planów życiowych itp.<sup>7</sup>. Samo spojrzenie na wykres przedstawiający liczbę posiadaczy kart pobytu w okresie ostatnich 6 lat (Rysunek 6) wystarczy, by zauważyć, że przyrost liczby imigrantów osiedlających się w Polsce jest w tym okresie I liniowy – współczynnik korelacji Persona wyniósł 0,99, co jest wynikiem zadziwiającymi. Wygląda tak, jakby przyrost ten był zapisany w jakichś aktach prawnych (jednak nie ma regulacji, która określałaby, ile można w danym roku wydać kart pobytu).

Współczynnik nachylenia prostej regresji liniowej wynosił w tym okresie 8356,6, co oznacza, że co roku przybywało przeciętnie ponad 8 tys. imigrantów. Warto zauważyć, że ten przyrost nie jest duży i gdyby taki trend utrzymał się w dalszym ciągu w kolejnych latach, to imigranci przebywający na podstawie kart pobytu nieprędko będą stanowić znaczącą część mieszkańców Polski<sup>8</sup>.

Rysunek 6. Liczba posiadaczy polskich kart pobytu w latach 2005-2013



Źródło: Urząd ds. Cudzoziemców

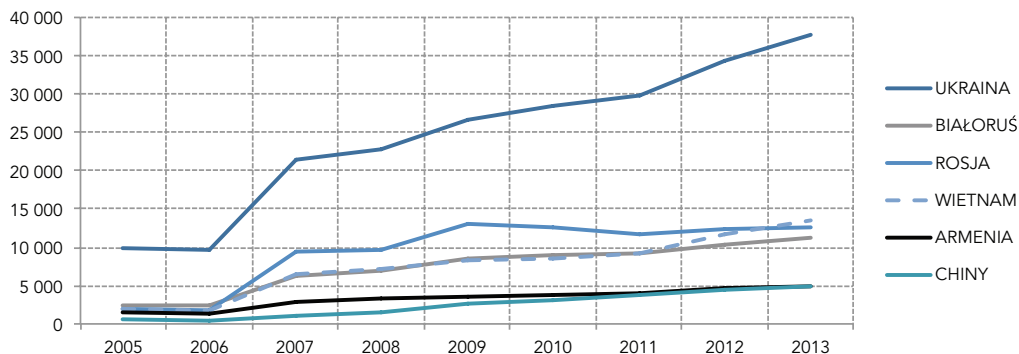
Tempo wzrostu liczby przybyszów z innych krajów jest zróżnicowane w zależności od kraju. Ilustruje to Rysunek 7. Najszybciej rośnie liczba Ukraińców (przeciętnie 2,7 tys. rocznie) i Wietnamczyków (przeciętnie 1,1 tys. osób rocznie), natomiast

<sup>7</sup> Więcej na temat czynników sprzyjających migracjom – w opracowaniu na temat teorii migracji, ze szczególnym uwzględnieniem migracji edukacyjnych, przygotowanym przez Renatę Włoch.

<sup>8</sup> Biorąc pod uwagę bardzo niski przyrost naturalny w Polsce, przy obecnym tempie przyrostu imigracji, przybysze mogliby stanowić około 1% mieszkańców kraju dopiero po 45 latach.

liczba obywateli Rosji od 2009 roku ustabilizowała się na niemal stałym poziomie (około 12,5 tys. osób). Dość szybki jest również przyrost liczby imigrantów z Białorusi i Chin.

Rysunek 7. Dynamika zmian liczby imigrantów z najliczniej reprezentowanych krajów (2005-2013)



Źródło: Urząd ds. Cudzoziemców

Zróznicowanie tempa przyrostu liczby imigrantów w zależności od kraju oznacza, że w przyszłości struktura etniczna osób posiadających polskie karty pobytu może się nieco zmienić, choć dominującą grupą będą pozostawać obywatele Ukrainy. W szczególności obywatele Rosji (w znacznej części narodowości czecheńskiej), którzy dziś stanowią grupę niewiele mniejszą od obywateli Wietnamu, wkrótce zapewne ustąpią trzecie miejsce Białorusinom. W dalszej perspektywie należy także oczekiwać znaczącego udziału przybyszów z Chin. Chińczycy dziś zajmują piąte miejsce w rankingu, jednak ich liczba w okresie 2007-2013 systematycznie i dość szybko rosła (w tempie ponad 670 osób rocznie), przekraczając tempo wzrostu liczby Ormian i obywateli Rosji.

Tabela 1. Tempo przyrostu liczby migrantów z krajów, z których imigracja jest najliczniejsza (2007-2013)

Kraj	Tempo przyrostu* liczby migrantów (l. osób na rok)	Wartości współczynnika korelacji
Ukraina	2671,8	0,988
Wietnam	1110,9	0,988
Białoruś	780,3	0,964
Chiny	672,4	0,987
Armenia	323,7	0,997
Stany Zjednoczone Ameryki	295,9	0,961
Turcja	260,4	0,995
Indie	217,2	0,761



Kraj	Tempo przyrostu* liczby migrantów (l. osób na rok)	Wartości współczynnika korelacji
Kazachstan	68,6	0,771
Gruzja	51,1	0,978
Nigeria	42,8	0,970
Mołdowa	37,8	0,820
Rosja**	-81,9	-0,270

\*) Tabela przedstawia współczynniki nachylenia regresji liniowej, w której zmienną zależną była liczba migrantów z danego kraju, a zmienną niezależną – rok badania. Te same zmienne posłużyły do obliczenia współczynników korelacji (Pearsona).

\*\*) Współczynnik dla Rosji obliczono dla okresu 2009-2013, gdyż dopiero w 2009 zaczyna się w miarę stabilny trend (patrz Rysunek 7).

Źródło: Urząd ds. Cudzoziemców, obliczenia własne autorki

Do obliczenia przedstawionych w powyższej tabeli (Tabela 1) współczynników nachylenia wzięto pod uwagę okres 2007-2013. W przypadku większości badanych krajów był to okres ustabilizowania się trendu. Inaczej było w przypadku Rosji – stabilizacja nastąpiła w roku 2009, od którego liczba imigrantów z tego kraju praktycznie nie wzrasta.

## Imigranci na polskim rynku pracy

Zgodnie z porządkiem prawnym obowiązującym w Polsce momencie pisania niniejszej analizy (kwiecień 2014), zezwolenie na podjęcie pracy i zezwolenie na pobyt to odrębne zagadnienia. Jednocześnie jednak posiadanie zatrudnienia (lub obietnicy zatrudnienia) jest jedną z okoliczności umożliwiających ubieganie się o zezwolenie na pobyt w Polsce, zaś zezwolenie na pobyt umożliwia podpisanie umowy o pracę<sup>9</sup>.

W niniejszym rozdziale przedstawiamy aktywność cudzoziemców na rynku pracy w Polsce. Głównym źródłem omawianych tu danych są statystyki publikowane przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

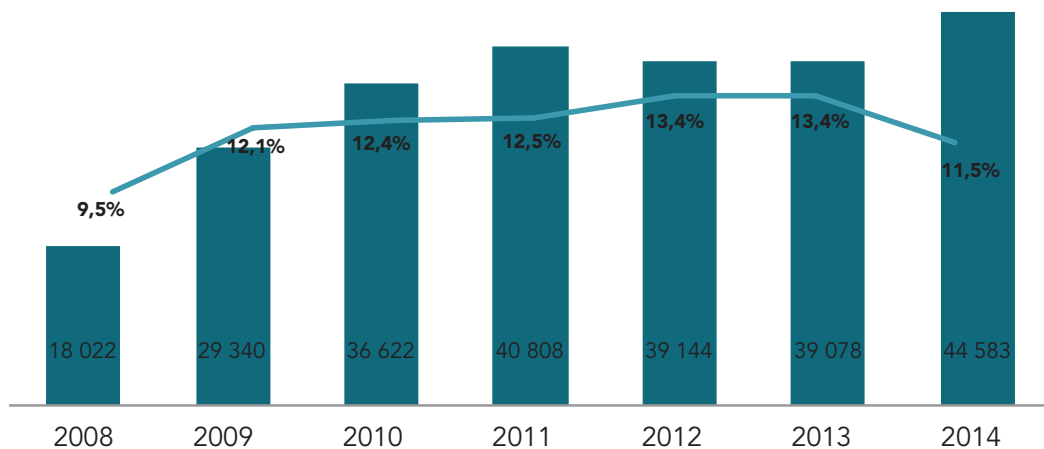
W roku 2013 wydano w Polsce niespełna 40 tys. zezwoleń na pracę, a rok później już więcej, bo ponad 44 tys. Dane statystyczne wyraźnie pokazują, że zainteresowanie cudzoziemców polskim rynkiem pracy ma związek z ogólną sytuacją na tym rynku. Lata 2011-2013 przyniosły stabilizację tego zainteresowania i jednocześnie był to okres z utrzymującą się dość wysoką stopą bezrobocia. W ciągu roku 2014 sytuacja na rynku pracy poprawiała się z miesiąca na miesiąc (stopa bezrobocia spadła z 14% na koniec stycznia 2014 do 11,5% na koniec grudnia

<sup>9</sup> Bardziej szczegółowo o prawnych regulacjach dotyczących pobytu i zatrudnienia cudzoziemców w Polsce – w analizie stanu prawnego przygotowanego przez Iwonę Trochimczyk-Sawczuk.

2014). Dane o liczbie wydawanych zezwoleń nałożone na wykres dynamiki stopy bezrobocia przedstawia Rysunek 8.

Należy przy tym pamiętać, że z konieczności ubiegania się o zezwolenie na pracę zwolnione są różne kategorie pracowników, o które wymienia m.in. przywoływane już Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej<sup>10</sup>. Należą do nich m.in. absolwenci polskich wyższych uczelni oraz studenci studiujący na terenie Unii Europejskiej pracujący w czasie wakacji, pracownicy naukowcy wyższych uczelni oraz inne kategorie pracowników, o których szerzej piszemy w kolejnym rozdziale. Ponadto bez zezwolenia mogą w Polsce pracować obywatele pięciu państw Partnerstwa Wschodniego (szerzej o tej kwestii w dalszej części tekstu). Wszystko to oznacza, że rzeczywista liczba pracujących w Polsce cudzoziemców jest większa niż liczba wydawanych zezwoleń.

Rysunek 8. Liczba zezwoleń na pracę wydanych cudzoziemcom w latach 2008-2014 (słupki) i stopa bezrobocia rejestrowanego na koniec roku (linia)



Źródło: Dane o zezwoleniach – Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, dane o stopie bezrobocia rejestrowanego (linia) – GUS

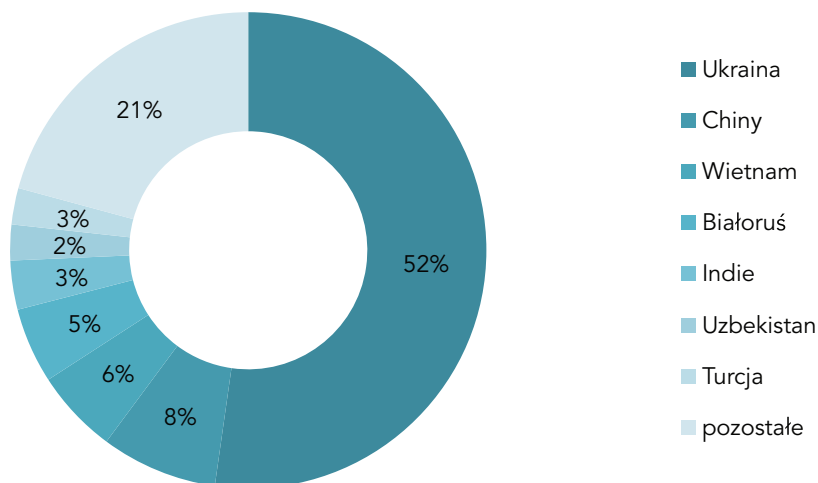
Wśród pracowników zagranicznych dominują obywatele Ukrainy, którzy w 2013 r. otrzymali ponad połowę wszystkich zezwoleń na pracę (Rysunek 9), a w 2014 r. ich udział wzrósł do 59%. Spośród pracowników z pozostałych krajów liczebnością wyróżniają się Chińczycy (8%), Wietnamczycy (6%) i Białorusini (5%).

Warto zwrócić uwagę, że te same grupy narodowe dominują wśród osób posiadających polskie karty pobytu. Wyjątek stanowią obywatele Rosji, których udział wśród posiadaczy kart pobytu (11%) jest kilkunastokrotnie większy niż ich udział wśród osób, które otrzymały zezwolenie na pracę (2%). Jak wspominaliśmy, wśród obywateli Rosji znaczną część stanowią osoby narodowości czecheńskiej, którzy przybyli do Polski najczęściej nie ze względu na poszukiwanie zatrudnienia, lecz jako

<sup>10</sup> Rozporządzenie z dnia 20 lipca 2011 r. Nr 155, poz. 919 z późn. zm.

uchodźcy i mają kłopoty w odnalezieniu się na polskim rynku pracy (tej sprawie poświęcono już kilka projektów badawczych<sup>11</sup>).

Rysunek 9. Zezwolenia na pracę wydane w 2013 r. według obywatelstwa pracownika



kategoria „pozostałe” obejmuje 101 krajów

Źródło: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

Zmiany liczby wydawanych zezwoleń na pracę kształtują się różnie w zależności od obywatelstwa pracownika. W ciągu ostatnich sześciu lat wciąż rośnie zainteresowanie polskim rynkiem pracy ze strony obywateli Ukrainy. Dzieje się tak pomimo tego, że wśród obywateli innych krajów zanotowano ostatnio spadek zainteresowania polskim rynkiem pracy w porównaniu do lat ubiegłych (patrz Rysunek 10, Tabela 2). W okresie 2013-2014 największy przyrost liczby zezwoleń na pracę zanotowano wśród obywateli Uzbekistanu (o 47%) oraz Ukrainy (o 29%). Poza wymienionymi wzrosła jeszcze liczba zezwoleń wydana obywatelom Indii (o 12%) i Wietnamu (o 6%). Obywatele pozostałych z wymienionych w tabeli krajów otrzymali w 2014 r. mniej zezwoleń niż rok wcześniej.

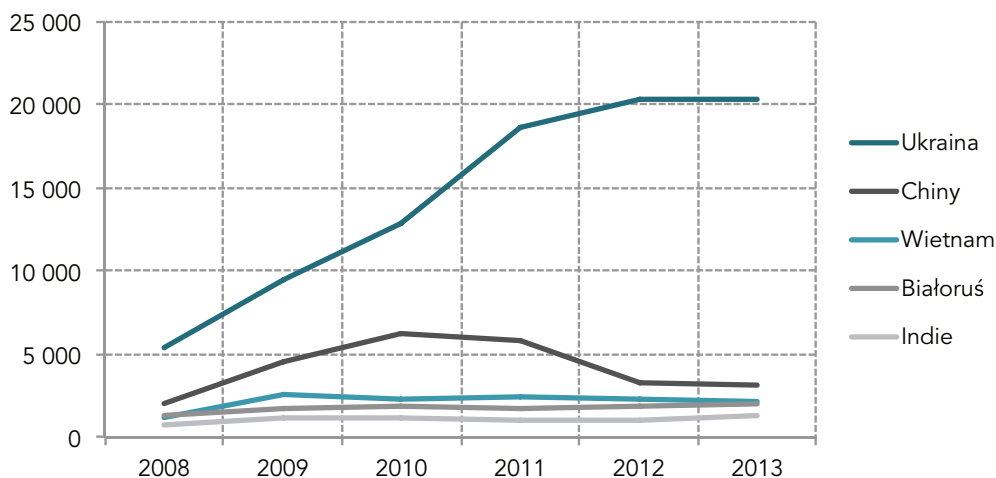
<sup>11</sup> patrz np. K. Wysińska, N. Ryabinska, Bezdomność uchodźców w Polsce – wyniki badania pilotażowego, Wyd. ISP, Warszawa 2010 (publikacja dostępna on-line na stronach [www.isp.org.pl](http://www.isp.org.pl) dostęp 14.04.2014)

Tabela 2. Liczba zezwoleń na pracę wydawanych w latach 2008-2014 z podziałem według kraju pochodzenia pracowników (najliczniej reprezentowane kraje).

	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014
Ukraina	5 400	9 504	12 894	18 669	20 295	20 416	26 315
Chiny	2 040	4 536	6 209	5 854	3 247	3 089	2 133
Wietnam	1 200	2 577	2 245	2 504	2 302	2 230	2 369
Białoruś	1 325	1 669	1 937	1 725	1 949	2 004	1 834
Uzbekistan	356	295	434	619	958	948	1 060
Mołdowa	1 218	601	675	1 017	616	699	1 027
Indie	733	1 164	1 189	1 055	1 090	1 300	1 025
Turcja	941	1 422	1 468	1 187	1 063	967	689
Rosja	420	540	491	549	719	822	654

Źródło: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

Rysunek 10. Dynamika zmian liczby zezwoleń na pracę wydawanych w latach 2008-2013 z podziałem według kraju pochodzenia pracowników (najliczniej reprezentowane kraje).

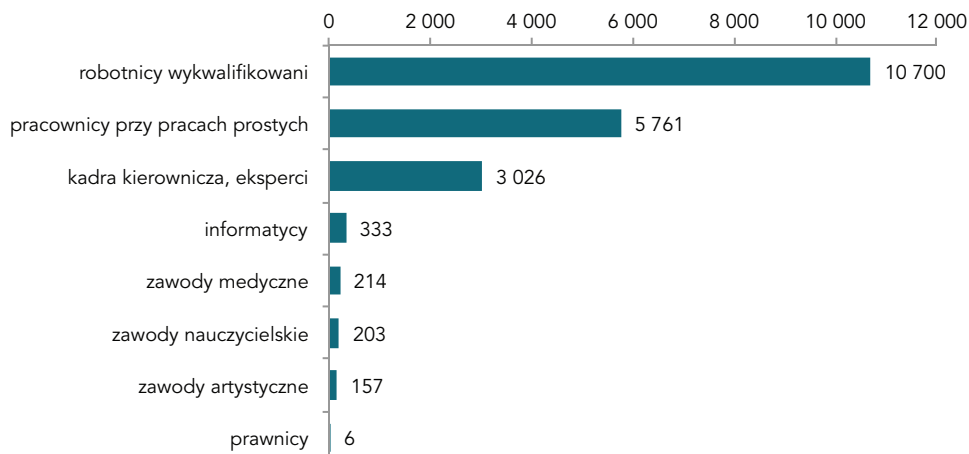


Źródło: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

### Zawody wykonywane przez cudzoziemców

Najczęstsza kategoria pracowników, którym udzielane są zezwolenia na pracę to robotnicy wykwalifikowani oraz pracownicy przy pracach prostych (w sumie 42% wszystkich wydanych zezwoleń). Blisko co dziesiąta osoba otrzymująca zezwolenie na pracę (8%) należy do kategorii „kadra kierownicza, doradcy, eksperci”. Ilustruje to Rysunek 11.

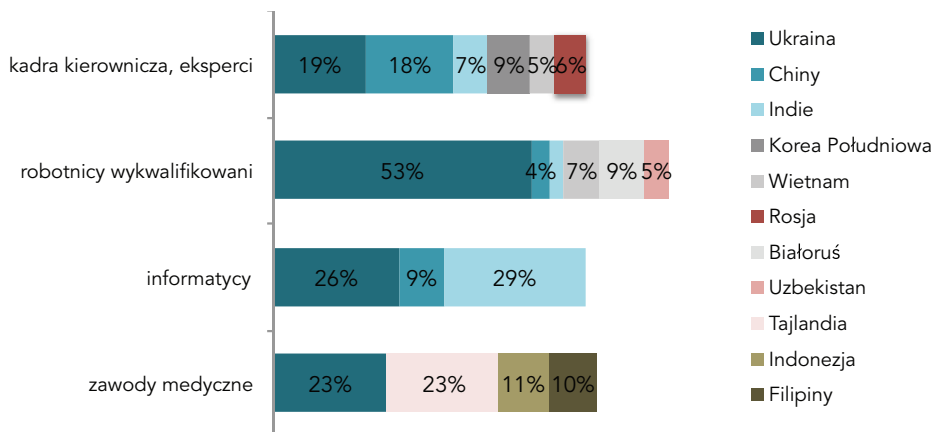
Rysunek 11. Liczba pracowników z wybranych grup zawodowych, którym wydano zezwolenia na pracę w 2013 r.



Źródło: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

Dokładniejsza analiza danych o zezwoleniach na pracę wskazuje, że w różnych kategoriach zawodowych występują znaczące różnice struktury narodowościowej otrzymujących zezwolenia pracowników. Ze względu na swoją liczebność prawie we wszystkich kategoriach – za wyjątkiem informatyków – w roku 2013 dominowali Ukraińcy, jednak np. w kategorii „kadra kierownicza” tylko nieznacznie ustępowali miejsca obywatelom Chin, podobnie w zawodach medycznych, gdzie liczącą się w ujęciu procentowym grupę stanowili Tajlandczycy (Rysunek 12).

Rysunek 12. Najczęściej występujące obywatelstwa pracowników w czterech najważniejszych kategoriach zawodowych (dane za rok 2013)



Uwaga: odsetki nie sumują się do 100%, ponieważ pominięto obywateli krajów nie wymienionych na wykresie.

Źródło: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

## Praca sezonowa

Jak już wspomnieliśmy, obywatele pięciu krajów – Białorusi, Gruzji, Mołdowy, Rosji i Ukrainy mogą w Polsce wykonywać sezonowo pracę bez zezwolenia. Jedyną podstawą dla podjęcia takiej pracy jest zarejestrowane przez pracodawcę „Oświadczenie o zamiarze powierzenia cudzoziemcowi pracy”.

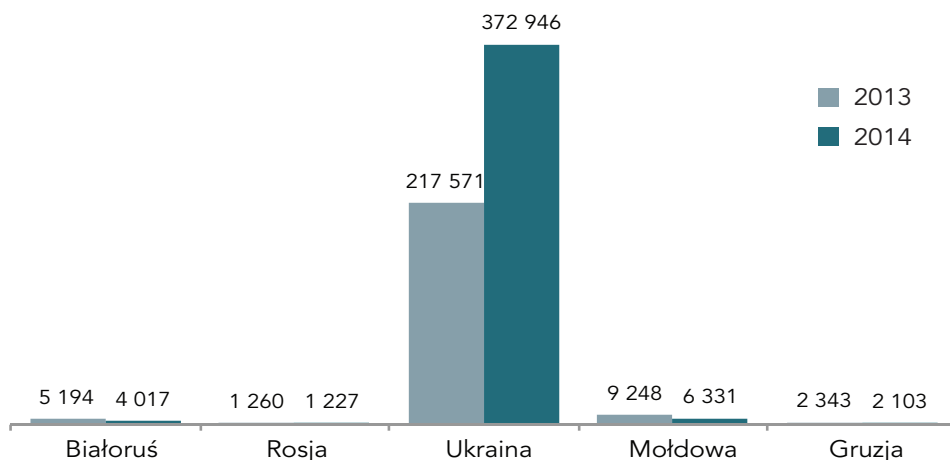
Praca sezonowa może trwać maksymalnie 6 miesięcy. Po upływie tego okresu cudzoziemiec musi uzyskać zezwolenie. W wydanym przez MPiPS pouczeniu dla pracodawców<sup>12</sup> czytamy: *Łączny okres, w którym cudzoziemiec może wykonywać pracę bez zezwolenia na pracę z uwagi na jedno lub kilka zarejestrowanych oświadczeń, nie może przekraczać 6 miesięcy w ciągu kolejnych 12 miesięcy. W przypadku zamiaru powierzenia cudzoziemcowi pracy w okresie przekraczającym 6 miesięcy w ciągu kolejnych 12 miesięcy podmiot powierzający pracę powinien uzyskać zezwolenie na pracę. W przypadku osób, które były zatrudnione w oparciu o oświadczenie przez okres powyżej 3 miesięcy przez podmiot składający wniosek o wydanie zezwolenia na pracę na tym samym stanowisku, zezwolenie takie może być wydane w trybie uproszczonym.*

Oświadczenia są rejestrowane przez Powiatowe Urzędy Pracy, a zarejestrowane oświadczenie może stanowić podstawę do ubiegania się przez cudzoziemca o wizę Schengen. Dysponujemy danymi o liczbie i rodzaju zarejestrowanych oświadczeń, nie wiemy jednak, czy cudzoziemcy, którym polscy pracodawcy zamierzali powierzyć pracę, rzeczywiście do Polski przyjechali oraz – jeśli przyjechali, czy zatrudnili się u tego pracodawcy i w takim zawodzie, jak zostało opisane w oświadczeniu. W niniejszym rozdziale prezentujemy dane zebrane przez Ministerstwo w Powiatowych Urzędach Pracy. Dane te należy traktować jako górne oszacowanie liczby cudzoziemców pracujących w ramach prac sezonowych.

W 2013 r. zarejestrowano 235 616 oświadczeń, przy czym 92% dotyczyło obywateli Ukrainy, a w 2014 r. liczba i udział oświadczeń wydanych obywatelom Ukrainy wzrosła (Rysunek 13). Instytucja oświadczenia o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi pojawiła się w 2007 r. Od początku jej funkcjonowania wśród osób korzystających z tej formy zatrudnienia w Polsce dominowali obywatele Ukrainy – ich udział nigdy nie spadł poniżej 91%, a w rekordowym roku 2009 wynosił 95,6%. Rysunek 14 prezentuje dynamikę liczby rejestrowanych oświadczeń. Ze względu na olbrzymie dysproporcje w liczebności oświadczeń dotyczących obywateli Ukrainy i pozostałych krajów i dla zwiększenia czytelności prezentacji, zostały sporządzone oddzielne wykresy dla Ukrainy i dla pozostałych krajów. Prosimy o zwrócenie uwagi na skalę przy czytaniu tych wykresów.

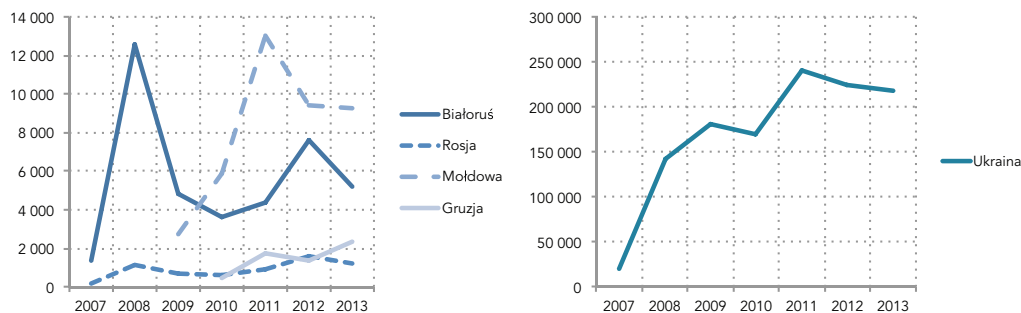
<sup>12</sup> Tekst pouczenia można znaleźć w wyszukiwarce Google po wpisaniu hasła „oświadczenie o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi” – dostęp 14.04.2014.

Rysunek 13. Liczba oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi według obywatelstwa pracownika (2013 i 2014 r.)



Źródło: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

Rysunek 14. Zmiany liczby rejestrowanych oświadczeń w latach 2007-2013\*

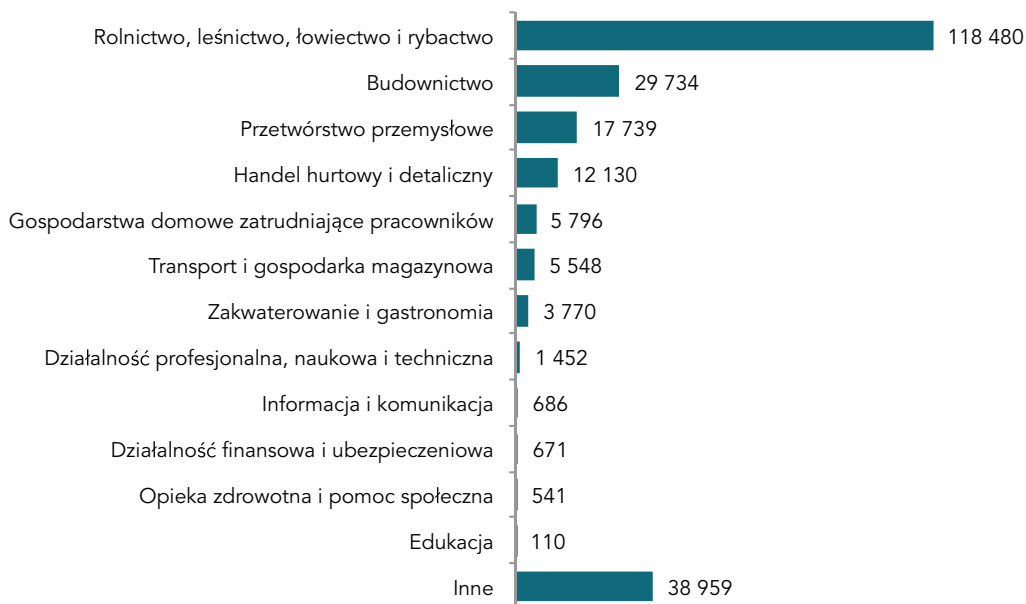


\* W latach 2007 i 2008 prawo sezonowej pracy bez zezwolenia mieli obywatele Białorusi, Rosji i Ukrainy. W roku 2009 dołączyła do nich Mołdowa, a w roku 2010 również Gruzja.

Źródło: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

Rozporządzenie Ministra nie nakłada żadnych ograniczeń odnośnie branży, w której pracownik sezonowy może być zatrudniony. Co więcej, praca na podstawie oświadczenia może być wstępem do ubiegania się o zezwolenie na pracę (w takiej sytuacji odbywa się to na podstawie uproszczonej procedury). Rozkład branżowy liczby rejestrowanych oświadczeń sugeruje jednak że pracodawcy najczęściej traktują takich pracowników jako rzeczywiście sezonowych. Taki charakter ma zatrudnienie w rolnictwie i budownictwie, a w tych branżach zarejestrowano najwięcej oświadczeń (Rys. 15).

Rysunek 15. Rozkład branżowy liczby oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi zarejestrowanych w 2013 r.

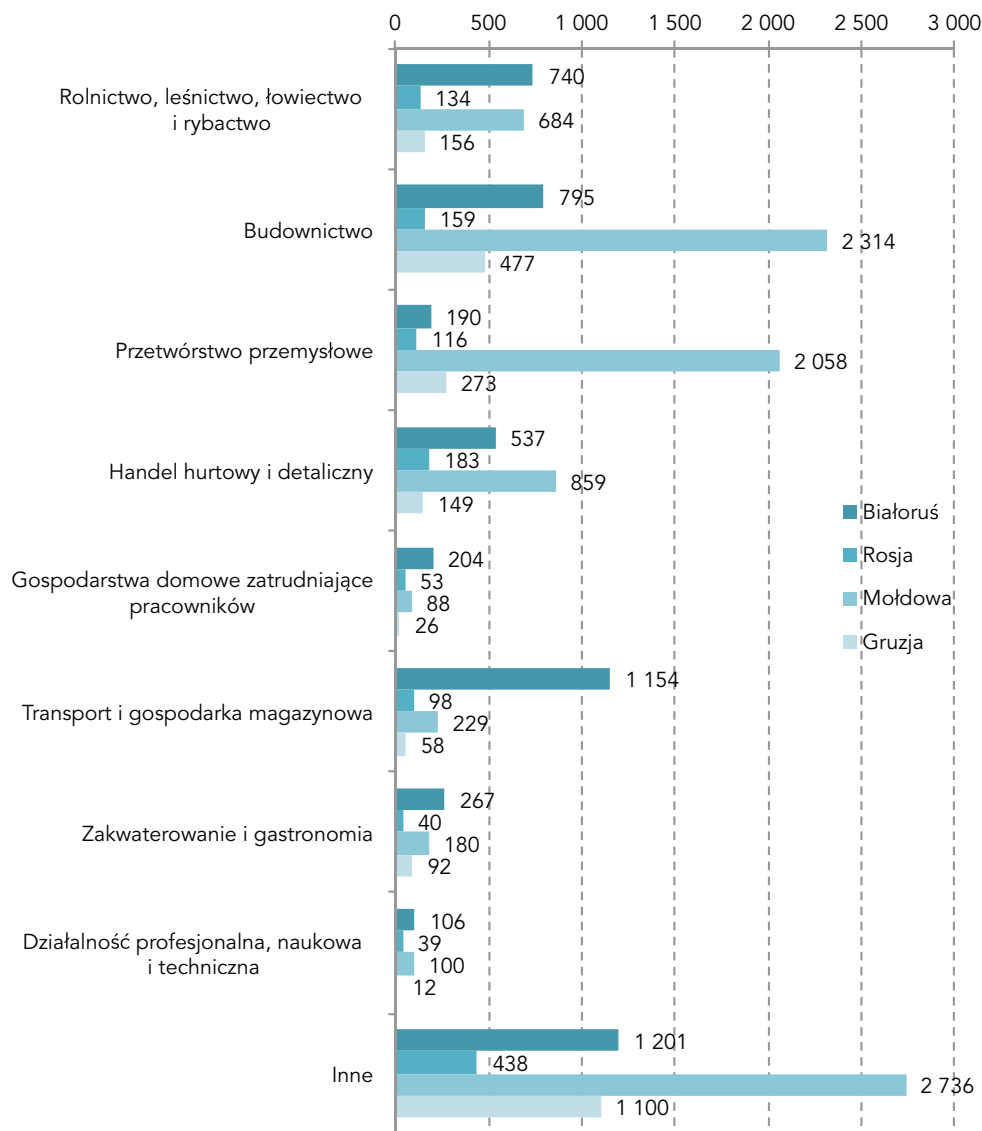


Źródło: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

Bardziej szczegółowa analiza zarejestrowanych oświadczeń wskazuje, że poszczególne grupy narodowe mają swoje „specjalności” – Ukraińcy najczęściej pracują w rolnictwie, Mołdawianie – szukają pracy sezonowej w budownictwie i przetwórstwie przemysłowym, podobnie zachowują się Gruzini. Białorusini pracują w transporcie, a wśród najmniej licznie reprezentowanych obywateli Rosji żadna kategoria branżowa nie wyróżnia się częstością wyboru – można wskazać trzy o podobnych liczebnościach: rolnictwo, budownictwo i handel. Liczebności oświadczeń dotyczących zatrudnienia cudzoziemców w poszczególnych sekcjach PKD prezentuje Rysunek 16. Na tym wykresie pominięto liczby oświadczeń wydanych obywatelom Ukrainy, co pozwoliło na dokładniejsze pokazanie różnic między pozostałymi krajami. Ze względu na to, że pracownicy z Ukrainy stanowią ponad 90% wszystkich pracowników sezonowych, rozkład branżowy oświadczeń wydanych obywatelom tego kraju wygląda prawie tak samo, jak rozkład w całym badanym zbiorze oświadczeń, który prezentuje Rys. 15.



Rysunek 16. Liczba zarejestrowanych oświadczeń w podziale według sekcji PKD i obywatelstwa pracowników (2013 r.)



Źródło: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

### Studenci zagraniczni w Polsce w świetle danych urzędowych

Z punktu widzenia tematyki projektu „Imigranci o wysokich kwalifikacjach na polskim rynku pracy”, jedną z najważniejszych kategorii imigrantów są osoby przyjeżdżające do Polski na studia. Dane o wielkości imigracji oszacowane na podstawie liczby kart pobytu nie pozwalają na dokładne ustalenie, ilu jest w danym

roku studentów zagranicznych, choć część posiadaczy kart pobytu uzyskuje je właśnie w związku z odbywaniem w Polsce studiów. Zgodnie z danymi zawartymi w Raporcie Konsularnym, 1% wiz wydanych w roku 2013 były to wizy w celu podjęcia lub kontynuacji studiów<sup>13</sup>. Wynika stąd zatem, że takich wiz wydano nieco ponad 14 tys.

Podstawowym źródłem informacji prezentowanych w tym rozdziale jest raport opracowany w ramach programu „Study in Poland”<sup>14</sup> przez Fundację Edukacyjną „Perspektywy” i Konferencję Rektorów Akademickich Szkół Polskiej. Raport ten opiera się głównie na danych zbieranych przez GUS.

Tabela 3. Studenci obcokrajowcy w ogólnej liczbie studentów w Polsce

	Liczba studentów ogółem	Liczba obcokrajowców	Wskaźnik umiędzynarodowienia
2005/06	1 939 898	10 089	0,52%
2006/07	1 927 699	11 743	0,61%
2007/08	1 922 716	13 681	0,71%
2008/09	1 911 520	15 862	0,83%
2009/10	1 880 239	17 000	0,90%
2010/11	1 817 533	20 934	1,15%
2011/12	1 736 612	24 253	1,40%
2012/13	1 675 815	29 172	1,74%

Źródło: GUS (cyt. za raportem „Study in Poland” 2013)

Jak widać z powyższego zestawienia (Tabela 3), studenci obcokrajowcy stanowią w Polsce bardzo niewielki odsetek osób zdobywających wykształcenie na poziomie wyższym. Odsetek ten jest niski nawet w porównaniu do sytuacji krajów znajdujących się na podobnym poziomie rozwoju ekonomiczno-społecznego: w 2010 r., gdy w Polsce obcokrajowcy stanowili 0,9% studentów, na Węgrzech wskaźnik ten wynosił 4%, a na Słowacji 3,4%. Wyprzedziły nas także takie niewielkie kraje, jak Estonia (1,8%) i Słowenia (1,7%).

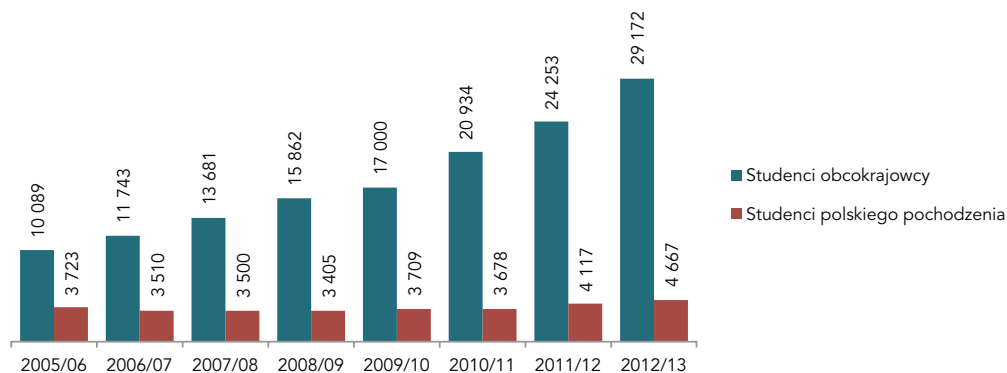
Wszystko wskazuje jednak na to, że w ostatnim czasie tempo przyrostu liczby studentów zagranicznych jest z roku na rok coraz większe, a uczelnie zaczęły wkładać znaczny wysiłek w przyciągnięcie kandydatów zza granicy.

<sup>13</sup> Raport polskiej służby konsularnej za 2013 r. (op. cit.)

<sup>14</sup> <http://www.studyinpoland.pl/> (dostęp 14 kwietnia 2014 r.). Pełny raport nie jest dostępny bezpłatnie dla wszystkich. Mogą z niego korzystać jedynie uczelnie, które należą do programu „Study in Poland”

Warto zauważyć, że zmienia się także przynależność etniczna studentów zagranicznych. Na początku okresu objętego analizą blisko 40% stanowili studenci polskiego pochodzenia. Obecnie (w roku akademickim 2012/13) odsetek ten spadł do 16%. Wynika to z tego, że, jak pokazuje Rysunek 17, liczba studentów z polskimi korzeniami przyrasta znacznie wolniej niż ogólna liczba studiujących w Polsce obcokrajowców.

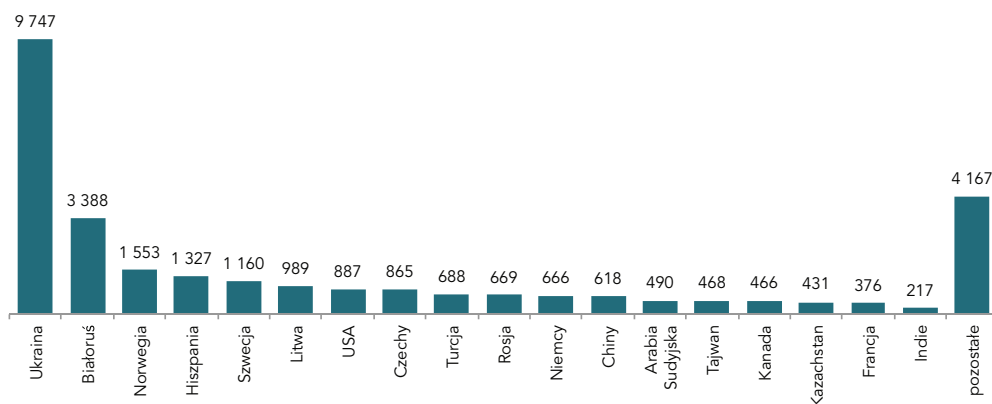
Rysunek 17. Zestawienie liczby studentów obcokrajowców z liczbą studentów polskiego pochodzenia.



Źródło: GUS (cyt. za raportem „Study in Poland” 2013)

Autorzy raportu „Study in Poland” zauważyli, że grupą narodową, która najchętniej podejmuje studia w Polsce są Ukraińcy. W ciągu badanego okresu liczba studentów z Ukrainy wzrosła niemal pięciokrotnie (z 1989 w roku akademickim 2005/06 do 9747 w roku 2012/13) i w ostatnim roku akademickim objętym niniejszą analizą co trzeci student zagraniczny w Polsce był Ukraińcem.

Rysunek 18. Liczba studentów zagranicznych według krajów pochodzenia w roku akad. 2012/13



Źródło: GUS (cyt. za raportem „Study in Poland” 2013)

Przyglądając się zmianom liczby studentów z poszczególnych krajów w ciągu ostatnich 8 lat (ilustruje to Tabela 4), warto zwrócić uwagę nie tylko na relatywną stabilność pierwszych miejsc w rankingu zajmowanych niezmiennie przez studentów z Ukrainy i Białorusi. Interesująca zmiana nastąpiła pomiędzy rokiem 2009 a 2010 w grupie studentów z Hiszpanii. Wygląda tak, jakby w roku akademickim 2010/11 polskie uczelnie zaoferowały Hiszpanom wyjątkowo atrakcyjne warunki studiowania. Ich liczba wzrosła w ciągu tego jednego roku ponad siedmiokrotnie. W innych grupach narodowościowych takich spektakularnych zmian nie zanotowano. Możliwe, że hiszpańska młodzież wybrała tańsze studia w Polsce z powodu kryzysu ekonomicznego, który w roku 2008 i 2009 wyjątkowo silnie dotknął Hiszpanię.

Tabela 4. Zmiany liczby studentów-obcokrajowców w latach 2005-2012 z podziałem według krajów pochodzenia

	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012
Ukraina	1 989	2 223	2 467	2 831	3 499	4 879	6 321	9 747
Białoruś	1 305	1 543	1 673	1 902	2 329	2 605	2 937	3 388
Norwegia	739	911	1 012	1 169	1 311	1 406	1 514	1 553
Hiszpania	30	54	84	136	152	1 076	1 177	1 327
Szwecja	318	511	722	830	940	1 089	1 162	1 160
Litwa	415	349	462	528	663	798	963	989
USA	749	804	942	987	972	1 004	970	887
Czechy	243	362	515	900	326	537	671	865
Turcja	41	61	85	125	150	302	411	688
Rosja	393	427	388	420	464	529	612	669
Niemcy	323	376	441	500	585	664	731	666
Chiny	128	110	181	310	392	515	565	618
Arabia Saudyjska	9	24	41	63	143	266	387	490
Tajwan	168	300	449	612	657	631	533	468
Kanada	256	314	369	404	456	456	470	466
Kazachstan	436	431	405	378	375	382	381	431
Francja	64	84	82	97	114	334	362	376
Indie	167	267	360	347	324	263	215	217

Źródło: Raport „Study in Poland” 2013

Nie dysponujemy danymi dotyczącymi popularności poszczególnych kierunków studiów wśród studentów-obcokrajowców. Przeprowadzenie takiego badania byłoby zresztą dość trudno ze względu na znaczną różnorodność nazw oferowanych przez uczelnie kierunków.

Pewne wyobrażenie na ten temat dają informacje dotyczące poziomu umiędzynarodowienia poszczególnych uczelni.

Tabela 5. Stopień umiędzynarodowienia polskich uczelni

Typ uczelni	Studenci ogółem	Cudzoziemcy	Stopień umiędzynarodowienia
Uniwersytety	492 939	7 392	1,50%
Medyczne	60 595	5 201	8,58%
Techniczne	346 491	2 770	0,80%
Ekonomiczne	69 191	1 440	2,08%
Morskie	10 398	266	2,56%
AWF	26 459	171	0,65%
Resortowe	29 198	18	0,06%
Niepubliczne	458 795	9 513	2,07%
Pozostałe publiczne w tym PWSZ	181 749	2 401	1,32%
Łącznie w Polsce	1 675 815	29 172	1,74%

Źródło: Raport „Study in Poland” 2013

### Podsumowanie

Przeanalizowane dane urzędowe pozwalają całościowo spojrzeć na zjawisko imigracji do Polski i opisać jej najważniejsze cechy. Przede wszystkim zwraca uwagę wciąż bardzo niewielka liczba cudzoziemców osiedlających się w Polsce na dłuższy czas. Mimo dziesięciu lat, które upłynęły od przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, imigranci stanowią ułamek procenta stałych mieszkańców Polski. Znaczna ich większość osiedla się w województwie mazowieckim (najczęściej w stolicy).

wśród imigrantów dominują obywatele krajów sąsiadujących z Polską. Szczególnie miejsce zajmują Ukraińcy, którzy są najliczniejsi zarówno wśród osób uzyskujących prawo pobytu w Polsce, jak i wśród pracujących i studiujących. Warto zwrócić uwagę, że ta sytuacja utrzymuje się już od dłuższego czasu i wydarzenia z przełomu 2013 i 2014 roku, choć wpłynęły na pewne zwiększenie zainteresowania Ukraińców przyjazdami do Polski, w ujęciu procentowym nie spowodowały znaczących zmian. Na zainteresowanie obywateli Ukrainy Polską i jej rynkiem pracy ma wpływ co najmniej kilka czynników, spośród których najważniejszym jest stan gospodarki Ukrainy, która jest krajem trzykrotnie biedniejszym od Polski (z punktu widzenia wielkości PKB w przeliczeniu na mieszkańca) w połączeniu z dużą liczbą ludności tego kraju, przekraczającą liczbę mieszkańców Polski. Imigracji Ukraińców do Polski sprzyjają także regulacje prawne ułatwiające im podejmowanie pracy w Polsce oraz bliskość kultury i języka. Nie bez znaczenia są zapewne również postawy

Polaków, które w ciągu ostatnich 10 lat zmieniły się z chłodnej obojętności do wyrażanej na różne sposoby sympatii<sup>15</sup>.

Wraz z rozwojem gospodarczym, Polska staje się krajem rozpatrywanym jako potencjalne miejsce zamieszkania i pracy nie tylko przez bezpośrednich sąsiadów. Wzrasta liczba imigrantów z Wietnamu, Chin i Turcji. Ich liczby jednak wciąż są bardzo niewielkie.

Ważnym źródłem potencjalnych imigrantów, którzy mogliby osiedlić się i pracować w Polsce są osoby zdobywające tu wykształcenie na poziomie wyższym. Dane urzędowe wskazują, że liczba „imigrantów edukacyjnych” systematycznie rośnie, przy czym przyrost ten jest coraz szybszy. O czynnikach, które decydują o wyborze Polski jako miejsca studiowania, a później – ewentualnie – pracy zgodnej ze zdobytym wykształceniem, piszemy w Rozdziale 3 niniejszego opracowania.

---

<sup>15</sup> Badanie współzależności między postawami sympatii a częstotliwością kontaktów napotyka na problem, co jest przyczyną a co skutkiem. Niewątpliwie jednak w ciągu ostatnich 10 lat jesteśmy świadkami zarówno wzrastającej liczby różnego rodzaju kontaktów polsko-ukraińskich, jak również rejestrowanego przez badania opinii publicznej wzrostu sympatii w stosunku do Ukraińców. Patrz np. J. Fomina, J. Konieczna-Sałamatin, J. Kucharczyk, Ł. Wenerski, *Polska-Ukraina, Polacy-Ukraińcy, spojrzenie przez granicę*. Wyd. ISP, Warszawa 2013.